

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA BRZUZE**Grali bez
żadnego trybu

str. 3

REGION/KRAJTrwa dialog
z rolnikami

str. 4

GMINA ROGOWOŚwietlica w Nadrożu
robi wrażenie

str. 5

GMINA RYPINRoztańczony
Borzymin

str. 6

CZWARTEK
1 LUTEGO 2024

ISSN: 2544-8935

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 5/2024 (437)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Kiedy ruszy proces byłego prezesa ROTR-u?

RYPIN ▶ Minęło ponad 5 lat od ogłoszenia upadłości rypińskiej mleczarni. Nie przeszedł wówczas wniosek o restrukturyzację skierowany do toruńskiego sądu przez nowy zarząd. Było już za późno



Do dziś rolnicy, którzy mieli udział w spółdzielni i dostarczali do niej mleko, mają poczucie krzywdy. Nie tylko za stracone dochody, ale też ubolewają, że to co zbudowali ich przodkowie, zostało w bezmyślny sposób zmarnowane. Gdyby ówczesny prezes zamiast ukrywać rosnące długi, zaczął szukać sposobów na ich stopniowe pozbycie się, być może ROTR produkowałby do dziś.

W czerwcu ubiegłego roku do II Wydziału Karnego Sądu Okręgowego we Włocławku trafił akt oskarżenia przeciw Mariuszowi T., byłemu prezesowi mleczarni.

Zarzucono mu oszustwo na niekorzyść 1400 pokrzywdzonych. Wśród nich są zarówno rolnicy jak i firmy transportowe, handlowe, informatyczne, dostarczające produkty do utrzymania i konserwacji linii produkcyjnych, a nawet Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Gdy sąd zapoznał się z tomi aktami dostarczonych przez Prokuraturę Okręgową we Włocławku, został wyznaczony termin rozprawy, potem następny, itd. W sumie były 4, ostatni 23 stycznia tego roku. Niestety, wszystkie zostały odwołane. Kolejna

rozprawa została zapowiedziana na 7 lutego. Ma się rozpocząć o godz. 9.15. Jeśli i ta będzie anulowana, to kolejną przewidziano 5 marca.

Jeśli ktoś chciałby się wybrać, aby być świadkiem jak były prezes staje przed wymiarem sprawiedliwości, warto, żeby wcześniej zadzwonił do włocławskiego sądu, najlepiej do II Wydziału Karnego, tel: 54 422 25 05 lub 54 422 25 11 i sprawdził, czy postępowanie będzie miało miejsce. Nr sprawy to II K 31/23.

Tekst i fot. (ek)

Gmina Rypin

Narkotykowy plan kontroli drogowej

W poniedziałek 22 stycznia policjanci rypińskiej drogówki zatrzymali w Zakroczu do kontroli audi, którym podróżowało 3 mężczyzn. Z wnętrza auta wydobywał się dobrze znany funkcjonariuszom zapach. Nie była to woń żadnego z odświeżaczy powietrza, tylko zakazanej substancji.



W pojeździe podróżowało trzech mężczyzn, kierowcą był 27-latek z Rypina. Gdy policjanci podeszli do samochodu, od razu wyczuli charakterystyczny zapach marihuany. To dało podstawę do przeszukania zarówno auta, jak i podróżujących nim mężczyzn. Po otwarciu bagażnika zapach marihuany stał się jeszcze bardziej intensywny.

– Policjanci znaleźli w nim ukryty w torbie worek z suszem roślinnym. Jak się okazało, należał on do kierowcy pojazdu. Mężczyźni zostali zatrzymani i przewiezieni do jednostki policji. Tam sprawdzono zabezpieczony susz, co potwierdziło przypuszczenie funkcjonariuszy, że to marihuana w ilości prawie 0,5 kilograma. Ponadto sprawdzenie te-

sterem wykazało, że kierowca znajdował się po użyciu narkotyków, dlatego została pobrana od niego krew do dalszych badań – informuje asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

We wtorek 23 stycznia, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, policjanci przedstawili kierowcy audi zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Grozi mu za to do 10 lat więzienia. Jeśli badania laboratoryjne pobranej próbki krwi wskażą na to, że mężczyzna był pod wpływem środków odurzających, wtedy 27-latek usłyszy kolejne zarzuty.

(ek), fot. KPP Rypin

Finał wielkiej zadymy w środku lata

POWIAT ➤ Było kolorowo i radośnie, bo pomaganie cieszy i daje satysfakcję. W niedzielę 28 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała po raz 32. Za zebrane środki fundacja kupi sprzęt do diagnostyki i rehabilitacji osób dotkniętych chorobami płuc



Zarejestrowało się 1685 sztabów, z czego 100 poza granicami naszego kraju: w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Szwecji, Holandii, Norwegii, Szwajcarii, Indonezji, Irlandii, Belgii, Niemczech, Austrii, Francji, Japonii, Hiszpanii, Chorwacji, Australii, Tajlandii, Luksemburgu, Kanadzie, Czechach, Singapurze, Egipcie i na Cyprze. Zgłosiło się 120 tysięcy wolontariuszy, ale pomagali w organizacji zbiórki również niezarejestrowani.

W naszym powiecie działały 4 sztaby – dwa w Rypinie, po jednym w Skrwilnie i Sosnowie. W gminie Brzuze grano bez rejestracji, o czym piszemy w osob-

nym artykule. Dużą aktywnością wykazali się orkiestranci z gminy Rogowo. Jeszcze przed finałem prowadzili na Facebooku aukcje gadżetów orkiestry oraz przedmiotów i usług od darczyńców. W efekcie sztab nr 812 z Sosnowa zebrał 36 810 złotych.

Samorząd gminy zorganizował Turniej Piłki Nożnej Halowej o Puchar Wójta Gminy Rogowo „Gramy z WOŚP”, z którego dochód zasilili zbiórkę na rzecz orkiestry.

– Na boisku pojawiły się drużyny: OSP Rogowo, Sami Swoi, OSP Sosnowo, Wściekle Perliczki i OSP Świeżawy. Efekt spotkania? Mnóstwo dobrej zabawy i sportowych,

pozytywnych przeżyć, zarówno dla zawodników jak i kibiców. Na turnieju obecni byli również wolontariusze, więc każdy mógł wesprzeć kwestę wrzucając pieniądze do puszek lub kupując smakołyki w kawiarence – wyjaśniają organizatorzy turnieju.

– Można się było fajnie pobawić, pograć, spotkać się dla zabawy, no i przy okazji wesprzeć szczytny cel – dodają piłkarze.

Punkty zapisywał oraz nagrody wręczał wójt Zbigniew Zgórzyński. Puchar powędrował do drużyny Samych Swoich. Najlepszym strzelcem okazał się Dominik Topolewski, statuetkę najlepszego bramkarza otrzymał Sławomir Topolewski. Obaj piłkarze byli w składzie Samych Swoich.

Nie tylko w Rogowie grano w piłkę nożną z myślą o orkiestrze. W środę 24 stycznia w hali Rypińskiego Centrum Sportu odbył się charytatywny mecz, w którym wzięli udział funkcjonariusze policji i straży pożarnej. Rozgrywkę połączono ze zbiórką pieniędzy na rzecz WOŚP-u.

Powyższe przykłady pokazują, jak bardzo bliska sercu mieszkańców naszego powiatu jest idea orkiestry. Sie ma!

(ek), fot. UG Rogowo

Rypin

W podziękowaniu za promocję

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Rypin burmistrz Paweł Grzybowski i radni na czele z przewodniczącym Sławomirem Malinowskim podziękowali mieszkańcowi Rypina Marcinowi Zgryziewiczowi.



Pan Marcin jest autorem wyjątkowych zdjęć i filmów, które w nowoczesny i profesjonalny sposób pokazują najpiękniejsze strony Rypina. Jego działania to nie tylko wyjątkowa promocja miasta, ale również powód do dumy, że Rypin ma tak kreatywnych i utalentowanych mieszkań-

ców. – Panu Marcinowi jeszcze raz serdecznie dziękujemy za promocję miasta, gratulujemy oraz życzymy sukcesów i powodzenia w realizacji kolejnych twórczych projektów – podaje Urząd Miasta Rypin.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Radni w szpitalu

Rypińscy samorządowcy wspierają nasz szpital. Władze lecznicy postanowiły się odwdziżyć i zaprosiły burmistrza oraz radnych do siebie.



W minionym tygodniu burmistrz Rypina Paweł Grzybowski i przedstawiciele Rady Miasta Rypin, na zaproszenie dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Moniki Tryniszewskiej-Skarżyńskiej, ordynatora Wojciecha Klonowskiego oraz personelu, odwiedzili Oddział Rehabilitacyjny rypińskiego

szpitala. Zaproszenie było formą podziękowania władzom miasta za dotychczasowe wsparcie. Była to również okazja do zaprezentowania nowoczesnego i specjalistycznego sprzętu, który służy mieszkańcom miasta i powiatu w codziennym leczeniu.

(ak), fot. nadesłane

**KANCELARIA
PODATKOWO-RACHUNKOWA
PROWADZENIE KSIĄG RACHUNKOWYCH
KSIĘGOWOŚĆ UPROSZCZONA
ROZLICZANIE PODATKOWE
KADRY I PŁACE
INNE.**



ul. Dojazdowa 9B 87-500 Rypin
(Budynek za Urzędem Skarbowym)
tel. 503 561 491 604 402 442 54 280 30 41

www.biurorachunkoweflaskowski.winz.pl
mail: biurorachunkowe.flaskowski@interia.pl

REKLAMA

Grali bez żadnego trybu

GMINA BRZUZE ▶ Chcieli zarejestrować sztab, ale okazało się, że w okolicy jest ich tyle, że z centrali Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy padła propozycja, aby przyłączyli się do już istniejącego

– Dołączyliśmy do Radomina, gdzie szefową jest pani Milena Pętlicka. Dziękujemy jej za to, że dała nam możliwość wspólnego grania – wyjaśniła Zdzisława Jaworska, jedna z organizatorek orkiestrowej imprezy w Domu Kultury Osada w Ostrowitem w gminie Brzuze.

Czworo wolontariuszy z Radomina najpierw kwestowało przy kościołach w Ostrowitem i Trąbinie. Po południu przenieśli się do domu kultury, w którym blok koncertowy przerywany licytacjami zgromadził taki tłum, że zabrakło miejsc siedzących. Impreza zaczęła się z przytupem dzięki kapeli Góralska Hora. Równie chętnie oglądano występy uczniów ze szkół w Ostrowitem, Trąbinie, Radzynku i Ugoszczu oraz lokalnych artystów.

Licytację ze swadą i humorem prowadził Michał Czachorski. Dzięki niemu wszystkie przedmioty i usługi otrzymane od darczyńców się sprzedały. O niektóre toczono zażarte



boje. Tylko z samych aukcji zebrano 5 900 złotych. Była też loteria, z 169 losami, z których każdy wygrywał.

– Bardzo dużo osób się zaangażowało w przygotowanie dzisiejszego wydarzenia: pan

wójt pracownicy urzędu gminy i cała załoga Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, dyrektorzy i nauczyciele szkół, rodzice uczniów, radni, strażacy, panie z kół gospodyń wiejskich które przygotowały kawiarenkę.

Z Bydgoszczy przyjechał kucharz, który przyrządził potrawy wegańskie – wylizowała Zdzisława Jaworska.

Finałem finału wielkiego grania jest światło do nieba. Od kilku lat Jurek Owsiak ape-

luje, żeby nie puszczać fajerwerków, bo panicznie boją się ich zwierzęta. W gminie Brzuze od dawna tego zaniechano, wybierając inne formy czczenia różnych wydarzeń. Tak też było w niedzielę podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Mamy lepszy pomysł niż płoszenie ptaków i straszenie psów. Trzy jednostki OSP z terenu naszej gminy wysłały światło przy pomocy szperaczy umieszczonych na teleskopowych masztach. Do tego będą fontanny iskiei, takie jakie możemy zobaczyć na rockowych koncertach. Wszystko bez huku, a też efektowne – wytłumaczyła nam pani Zdzisia.

Przez jeden dzień organizatorzy zbiórki w Ostrowitem zebrali 19 870 złotych. Tę kwotę przekazali Radominowi. Liczą, że za rok uda im się zarejestrować swój sztab i grać z Orkiestrą do końca świata i o jeden dzień dłużej. Się ma!

Tekst i fot. (ek)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Rypin

Piłkarze na parkiecie

Po raz kolejny grupa oldbojów Lecha Rypin udowodniła, że nie tylko gra w piłkę jest dla nich priorytetem, ale też dobrą zabawą. Korki zamienili na bardziej eleganckie obuwie, takie do tańca...

W sobotę 27.01.2024 r. odbył się już kolejny Bal Sportu, na którym bawiło się 50 par. Bal zorganizowano w restauracji pod Żółtą Rybką w Strzygach, natomiast całą imprezę pod kątem muzycznym zabezpieczył DJ Kris. Uczest-

nicy, którzy byli po raz pierwszy na Balu Sportu, wystawili bardzo pozytywne opinie z zaznaczeniem, że za rok też chcą brać udział w tak zacnej imprezie.

(ak), fot. nadesłane



Trwa dialog z rolnikami

REGION/KRAJ ▶ Minister Czesław Siekierski kontynuuje rozmowy z protestującymi rolnikami. W czwartek 25 stycznia szef resortu rolnictwa rozmawiał z liderami Ogólnopolskiego Protestu Rolników



W spotkaniu, zorganizowanym w formie wideokonferencji, uczestniczyło ponad 60 rolników. Ministrowi towarzyszył prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych Wiktor Szmulewicz. Spotkanie miało na celu między innymi poinformowanie rolników o pracach prowadzonych w resorcie rolnictwa. Strony ustaliły także zasady dalszej współpracy, opartej na dialogu. Spotkanie było okazją do konstruktywnych rozmów z udziałem organizatorów lokalnych i regionalnych protestów współpracujących w ramach OPR.

Unijna polityka rolna

Podczas spotkania omawiane były problemy polskiego i europejskiego rolnictwa, szczególnie te związane z WPR. Rolnicy podkreślali, że wczorajszy protest nie był wymierzony przeciw rządowi. Był wyrazem jedności europejskich rolników w walce o zmianę polityki rolnej UE. – Chcemy, aby głos polskich rolników był w UE brany pod uwagę – mówili rolnicy.

– Uważam, że wczorajsze protesty rolników były w słusznej sprawie. Ich główną przyczyną to brak opłacalności produkcji, a tym samym zapewnienia jej ciągłości – podkreślił minister Siekierski i dodał, że

zbliża się wiosna i rolnikom potrzeba funduszy na pokrycie kosztów zakupu nawozów, paliwa i innych środków potrzebnych do produkcji.

Minister dodał, że widać wyraźnie niezadowolenie rolników wynikające z nieracjonalnych wymogów Zielonego Ładu i sprzeciw wobec rozwiązań w nim zawartych. Rolnicy podnieśli m.in. temat wymagań dotyczących ugorowania ziem, których spełnianie pozbawia rolników znacznej części dochodów. Postulowali także wprowadzenie form pomocy skierowanej do gospodarstw znajdujących się w ciężkiej sytuacji finansowej, takich jak dopłaty do wszystkich zbóż i nawozów.

Liberalizacja handlu z Ukrainą

Kolejnym z poruszonych tematów była liberalizacja handlu z Ukrainą. Uczestnicy rozmów podkreślali, że nadmierny import produktów rolnych z krajów trzecich, niespełniających wymogów produkcyjnych obowiązujących w UE, zagraża konkurencyjności polskiego rolnictwa. Minister Czesław Siekierski przyznał, że nadmierny import naruszył stabilność rynku europejskiego, szczególnie krajów granicznych, a naj-

bardziej Polski.

– Dlatego w tej sprawie prowadzimy ciągłe rozmowy z rządem ukraińskim, a także na szczeblu europejskim – zaznaczył. – Dziś jest to już problem europejski, dlatego widzimy protesty rolników w całej Europie, nawet w krajach, które nie należą do Wspólnoty Europejskiej – mówił szef resortu rolnictwa. Minister Siekierski poinformował rolników także o tym, że dziś odbyły się rozmowy techniczne przedstawicieli resortów rolnictwa Polski i Ukrainy.

– W ujęciu dwustronnym była dyskutowana formuła wymiany handlowej. Eksperti obu krajów rozmawiali o tym, jakie reguły, obostrzenia wprowadzić, aby nie było nadmiernego napływu towarów ukraińskich – podkreślił minister i dodał, że są to rozmowy trudne, a Ukraina ma duże oczekiwania, jeżeli chodzi o otwarcie dla nich rynku UE.

– Powiadomiliśmy Komisję Europejską, że rozpoczęliśmy już rozmowy dwustronne z Ukrainą na poziomie eksperckim. Chcemy wypracować konsensus, który ureguluje te kwestie – zaznaczył szef polskiego resortu rolnictwa.

(AdWo), fot. MRiRW

Rypin

Stary-nowy zarząd

W czwartek 18 stycznia odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze rypińskiego oddziału rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.



Na wstępie minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych członków. Następnie wszystkich przybyłych powitała przewodnicząca koła Jadwiga Dąbrowska. Przewodniczącym zjazdu został wybrany jednogłośnie Tomasz Jezierski. Po odczytaniu stosownych sprawozdań zrzeczeni w rypińskim związku udzielili absoltorium zarządowi.

Po przeprowadzonym głosowaniu władze Polskiego Związku

Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rypinie ukonstytuowały się następująco: prezes Jadwiga Dąbrowska, wiceprezes Tomasz Jezierski, wiceprezes Władysław Dąbek, sekretarz Grażyna Dąbrowska, skarbnik Urszula Herczuk, członek prezydium Barbara Kamińska, członek zarządu Alina Donderowicz, członek zarządu Renata Przybylińska, członek zarządu Barbara Cieszyńska.

(AdWo), fot. archiwum



p. o. Komendanta Powiatowego PSP w Rypinie
mł. kpt. Marcin Czarnecki



Starosta Rypin
Jarosław Sochacki



Prezes Związku Ochotniczych Straży Pożarnych
Oddział Powiatowy w Rypinie
dł. Jan Pankowski

serdecznie zapraszają wszystkich uczniów szkół na wydarzenie pn.

BEZPIECZNE FERIE

- pokazy ratownictwa wodnego
- wystawy punktów promocyjnych

Rypińskie Centrum Sportu, Rypin, ul. Dworcowa 11

1-2.02.2024r., 9:00-14:00

PATRONAT MEDIALNY: **CRY**

PARTNERZY:

Rypińskie Centrum Sportu, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Lipnie, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rypinie, Wojska Obrony Terytorialnej, Komenda Powiatowa Policji w Rypinie

RYPIN ▶ Pod patronatem CRY

Komenda Powiatowa PSP w Rypinie, starostwo powiatowe oraz strażacy-ochotnicy zapraszają uczniów szkół z terenu powiatu rypińskiego na wydarzenie pn. „Bezpieczne ferie”. Odbędzie się w dniach 1-2 lutego, w godzinach 9.00-14.00 na terenie Rypińskiego Centrum Sportu. Szczegóły na plakacie.

fot. nadesłane

Świetlica w Nadrożu robi wrażenie

GMINA ROGOWO ▶ Dwa miliony siedemset tysięcy złotych – tyle kosztowała nowa świetlica wiejska w Nadrożu. Uroczyste otwarcie odbyło się w minioną sobotę 27 stycznia



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Na tę inwestycję gmina Rogowo pozyskała wsparcie finansowe z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, a także z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. To miejsce, w którym zapewne każdy znajdzie coś dla siebie. Największą część budynku zajmuje sala główna o powierzchni 160 m². Ponadto jest kuchnia, biblioteka oraz są pomieszczenia towarzyszące tj. szatnia, toalety, maga-

zyn i kotłownia. Nowy obiekt jest energooszczędny i ekologiczny. Poświęcenia świetlicy dokonał ksiądz Dariusz Załęcki, proboszcz parafii pw. św. Anny w Żałem. Nie zabrakło symbolicznego przecięcia wstęgi, okolicznościowych przemówień oraz gratulacji.

– Pomimo tego, że mamy jeden z najniższych dochodów na mieszkańca spośród gmin powiatu rypińskiego, to w skali całego kraju jesteśmy liderem

w pozyskiwaniu środków zewnętrznych – przyznaje wójt Zbigniew Zgórzyński. – Kiedyś miejscowość Nadroże była pomijana przy planowaniu nowych inwestycji gminnych, teraz to się zmieniło. Powstał ten wyjątkowy obiekt, a już niebawem będzie można korzystać z nowej drogi. Mam nadzieję, że świetlica od momentu jej otwarcia tętnić będzie życiem, stając się ośrodkiem integracji lokalnej społeczności. Pragnę serdecz-

nie podziękować osobom, które przyczyniły się do sukcesu tego przedsięwzięcia.

Uroczystość uświetnił piękny występ dzieci z miejscowej szkoły pod opieką nauczycielki Katarzyny Brokos. O podniebienia wszystkich gości zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Nadrożu. Dopełnieniem wydarzenia był tort, którego mógł skosztować każdy z uczestników. Wśród przybyłych gości byli m.in. członkini

Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego Aneta Jędrzejewska, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej Marzena Łukowska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rypinie Beata Grabowska, zastępca komendanta PSP w Rypinie mł. kpt. Marcin Czarnecki oraz radni, sołtysi, dyrektorzy szkół, mieszkańcy Nadroża i sąsiednich miejscowości.

Tekst i fot. (AdWo)



Roztańczony Borzymin

GMINA RYPIN ▶ Operatywne kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich w Borzyminie skrzyknęły się i zorganizowały imprezę w karnawałowym klimacie. Zabawa była przednia i trwała aż do rana



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Imprezę zorganizowano w miejscowej świetlicy wiejskiej, 27 stycznia. Goście dopisali, zabrali też ze sobą dobre humory i uśmiechy na twarze. Panie z koła gospodyń zadbały również o podniebienia gości. Dzięki ich pracy i zaangażowaniu stoły wręcz ugięły się od smakowitych potraw. Na przy-

bytych czekał pyszny poczęstunek w postaci ciepłych dań, zimnych przekąsek oraz domowych ciast. Zabawa była naprawdę udana, o czym świadczy między innymi to, że parkiet był cały czas zajęty przez dobrze bawiące się pary.

– Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w przygoto-

waniu imprezy i całej oprawy – mówi Jolanta Wierchowska, przewodnicząca KGW Borzymin. – Cieszę się, że przybyli goście tak dobrze się bawili. Każdy mógł się zrelaksować i zapomnieć o kłopotach dnia codziennego. Takie wydarzenia są bardzo ważne, dają też możliwość integracji i dostarczają

wszystkim wielu pozytywnych emocji i przeżyć.

– Mąż i ja świetnie się bawiliśmy – przyznaje jedna z uczestniczek sobotniej imprezy. – Panie z koła gospodyń wiejskich stanęły na wysokości zadania. To one zadbały o odpowiedni klimat całego wieczoru i sprawiły, że zabawa była na

sto dwa. Wszyscy byli weseli, na stołach też niczego nie brakowało. Z głośników leciały zarówno polskie, jak i zagraniczne przeboje. Bawiliśmy się do białego rana, wytańczyłam się za wszystkie czasy.

Tekst i fot.
(AdWo)



Balanga w Przystani

GMINA BRZUZE ▶ Jak karnawał, to karnawał! Trzeba urządzić bal, najlepiej taki, żeby było co wspominać przez cały rok. Zabrała się za to Teresa Sieklicka, pseudonim Mamusia, przewodnicząca Klubu Seniora Przystań w Brzuzem wraz z trzema koleżankami

Przez dwa dni panie gotowały, smażyły, piekły, aby w sobotę 27 stycznia w świetlicy wiejskiej w Brzuzem powitać członkinie i członków klubu oraz zaproszonych gości. Byli wśród nich mieszkańcy zaprzyjaźnionych organizacji z okolicznych gmin. Bal był kostiumowy, więc w jego połowie w progach świetlicy pojawili się m.in. Czerwony Kapurek z leśniczym, Krzysztof Krawczyk z Marylą Rodowicz, Pocahontas, średniowieczny rycerz, Papkin, wróżka i bliżej niezidentyfikowane postacie. Nawet powołano jury do oceny strojów, które uznało, że wszystkim należy się pierwsze miejsce.

To, że członkinie i członkowie Klubu Seniora Przystań potrafią się dobrze bawić na swoich imprezach to wiadomo, ale jak ocenili wydarzenie goście? Kilka osób nam odpowiedziało na to pytanie.

– Jesteśmy z Klubu Seniora w Długiem w gminie Wąpielsk. Zżyliśmy się z koleżankami z Przystań. Zawsze nas mile przyjmują, bardzo dobrze



i swobodnie się tutaj czujemy. Razem się przebieramy, tańczymy i na głowie stajemy. Przyjechała od nas pięcioosobowa delegacja, bo tyle osób się w samochód zmieściło. Jeździmy z seniorami z Brzuzego również na wycieczki jednodniowe albo tygodniowe. Ostatnio byliśmy w Serbinowie w październiku – opowiadają Teresa Marcińczyk

i Marianna Ptaszyńska z Klubu Seniora w Długiem.

Częstym bywalcem imprez w Brzuzem jest Grzegorz Drumiński z Małek w gminie Bobrowo, na które przybywa wraz z żoną Ewą.

– Lubimy się bawić, jak to emeryci. Z tą gminą i z mieszkańcami znamy się już od 10 lat. ostatnio byliśmy tu, w tej

sali, na sylwestra. Była piękna zabawa. Z żoną jedziemy tam, gdzie jest impreza. Taniec i muzyka człowieka odmładza. Mam 70 lat i nikt mi nie wierzy że mam tyle. Dzisiejszy bal jest super, bardzo miłe towarzystwo, bardzo fajna organizacja, zespół pięknie gra i piękne kobiety pięknie ubrane. Moja żona z tych stron pochodzi.

Po zabawie sylwestrowej trzy dni nie mogłem chodzić, tak się uitańczyłem. Trzy koszule zmieniłem, do dziś jestem zachrypnięty od wznoszenia toastów – pochwalił brzuskie hulanki pan Grzegorz, po czym poszedł pośpiewać z zespołem ludowe piosenki. Mimo chrypki.

– W Brzuzem na potańcówce w Klubie Seniora jestem pierwszy raz, dzięki uprzejmości sąsiada, który mnie przywiozł i Tereski Sieklickiej, która mnie zaprosiła. Bawię się znakomicie i zamierzam być tutaj częściej, jeśli tylko będę mile widziana. Należę do koła seniorów w Osieku, a mieszkam we Wrzeszewie – tłumaczyła nam Zofia Ziemińska.

– Dopóki jestem na chodzie, to razem z dziewczynami będę organizować zabawy, obchody i wyjazdy. W końcu nam seniorom też coś się od życia należy. Przebywanie wśród ludzi, tańce, muzyka, śpiew i śmiech to lepsze niż pigułki – uważa przewodnicząca Klubu Seniora Przystań.

Tekst i fot. (ek)



Poeci do piór

REGION/KRAJ ▶ Do 19 kwietnia poeci-amatorzy w wieku od 10. do 21. roku życia mogą nadsyłać swoje wiersze do XXII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem. Patronem medialnym zmagania jest tygodnik CLI



- Zapraszam wrażliwe dusze z naszego regionu do udziału w konkursie - zachęca Jerzy Kowalski, inicjator zmagania i dyrektor skępskiej księżnicy. - Dwa lata temu mieliśmy laureata z gminy Lipno. Zgłasza się do nas wiele osób z całego kraju i nie tylko, bo mieliśmy laureatów mieszkających poza granicami naszego kraju. Dobrze by było, gdybyśmy mogli nagradzać również poetów ze Skępego i okolic oraz z powiatu lipnowskiego. Dla twórców z miasta i gminy Skępe mamy specjalną nagrodę burmistrza. Zachęcam do udziału.

Ruszyła już 22. edycja konkursu poetyckiego, który nieprzerwanie z sukcesami jest organizowany przez skępską księżnicę publiczną. Inicjatorem zmagania jest Jerzy Kowalski, obecnie dyrektor biblioteki i organizator, ale niegdyś laureat podobnego konkursu. Na kanwie swoich poetyckich doświadczeń i znajomości środowiska młodych literatów Jerzy Kowalski przed 22 laty odważył się zorganizować pierwszy konkurs poetycki w swoim Skępem. A potem za rok kolejną edycję, i zaczęło się. Konkurs zyskał sławę, stał się prestiżowym zmaganiem młodych poetów na skalę krajową. I tak corocznie do skępskiej biblioteki wpływa około stu zestawów wierszy, a na galach poetyckich w Skępem swoją literacką drogę rozpoczęło wielu młodych twórców.

Zaczął się w Radziejowie

- Geneza konkursu poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest tak odległa jak długa jest moja historia z poezją - wspomina Jerzy Kowalski. - W roku 1991 zająłem trzecie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie im. Franciszka Bacińskiego w Radziejowie. Sukces ten pozwolił mi na odważniejsze patrzenie na poezję. Już wówczas w głowie mo-

jej zrodził się pomysł zorganizowania konkursu poetyckiego również w Skępem. Mijały lata mojej kariery zawodowej, w 2003 roku rozpocząłem pracę w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Skępem. Dało mi to możliwość zrealizowania dawno zamierzonych planów.

W marcu 2003 roku idea konkursowa została wdrożona, od początku zamierzeniem organizatorów było, aby patronat nad konkursem sprawowali władze województwa, powiatu i gminy. Niestety ówczesne władze powiatowe nie wyraziły chęci uczestniczenia w tym przedsięwzięciu. Nad pierwszymi czterema edycjami patronat sprawował marszałek województwa kujawsko-pomorskiego wraz z burmistrzem miasta i gminy Skępe. W piątej edycji do grona dołączył starosta lipnowski. I tak jest do dzisiaj. Patronem 22. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest marszałek województwa Piotr Całbecki, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski oraz burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. Organizatorem jest skępska księżnica publiczna, a Skępe przyciąga kolejnych poetów.

Gustaw Zieliński zobowiązuje

- Tradycje poetyckie Skępego są bardzo odległe - opowiada Jerzy Kowalski. - Najwybitniejszym twórcą skępskim i zarazem osobą wielce zasłużoną dla rozwoju miasta był żyjący w XIX wieku ówczesny właściciel Skępego Gustaw Zieliński.

XXI Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Gustawa Zielińskiego w Skępem już rozpoczął się. Może w nim wziąć udział każdy piszący w wieku od 10 do 21 lat, niebędący członkiem profesjonalnego związku twórczego. Tematyka wierszy nie jest ograniczana.



Wiersze należy przelać do 19 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego). Ma to być zestaw trzech wierszy, które nie były wcześniej publikowane w czasopiśmie czy wydawnictwach ani nagradzane w konkursach.

Sprawiedliwy konkurs

Prace konkursowe należy nadsyłać napisane wyłącznie piśmem drukowanym przy pomocy komputerowego edytora tekstu w czterech egzemplarzach (każdy wiersz na papierze formatu A-4) na adres Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, ulica Kościelna 2, 87-630 Skępe.

Nadsyłane na konkurs wiersze muszą być opatrzone godłem (znak rozpoznawczy, pseudonim umieszczony pod wierszem). Nazwisko i imię, adres, datę urodzenia autora wierszy, numer telefonu, ewentualnie adres i nazwę szkoły należy umieścić w osobnej, zaklejonej kopercie, opatrzonej godłem i wiekiem autora. Kopertę należy włożyć do głównej koperty zawierającej cztery jednobrzmiące zestawy wierszy (dla każdego z czworga jurorów) oraz kopertę z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie <https://biblioteka.skepe.pl> i pod numerem telefonu 54 287 70 15.

Jurorzy oceniając wiersze, nie znają danych osobowych ich autora, tylko godło i wiek. Dopiero po ocenie otwierane są koperty z danymi osobowymi, do których przypisywane jest godło. Dzięki temu konkurs jest sprawiedliwy, a o wynikach decyduje tylko jakość utworu.

Skępskie spotkanie poetów

Uroczyste wręczenie nagród i gala poetycka odbędzie się w Skępem 8 czerwca (sobota). Laureaci zostaną o fakcie nagrodzenia po-

informowani przez organizatorów konkursu i zaproszeni na galę, w czasie której nie tylko otrzymają nagrody z rąk sponsorów, ale także osobiście zaprezentują swoją twórczość przed publicznością.

Na laureatów konkursu czekają nagrody fundowane przez sponsorów: posłów, senatorów, wóldarzy miast i gmin, właścicieli firm i przedstawicieli organizacji.

Zacni patronują i sponsorują

- Bardzo ważną rolę w idei konkursu odgrywają sponsorzy, ich rola jest kluczowa - mówi dyrektor Jerzy Kowalski. - Nie sposób wymienić wszystkich darczyńców i dobrodziejów, którzy przyczynili się do organizacji kolejnych edycji konkursu. Dzięki sponsorom konkurs z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników. Patronat najwyższych władz z różnych stopni samorządności daje należyty prestiż i podnosi rangę tego wydarzenia. Te wszystkie elementy sprawiają, że konkurs jest ważnym wydarzeniem poetyckim w Polsce.

Ważną dla poety nagrodą jest opublikowanie jego wiersza. A taką właśnie nagrodę zapewniają także organizatorzy konkursu im. Gustawa Zielińskiego. Zwieńczeniem bowiem każdej edycji zmagania jest wydanie tomiku poezji zatytułowanego niezmiennie „Świtanie wszechczasu”.

Debiutanckie tomiki

- Tytuł zbioru „Świtanie wszechczasu” wymaga kilku słów wyjaśnienia - mówi Jerzy Kowalski. - Odpowiedź na pytanie, dlaczego akurat świtanie i dlaczego wszechczasu jest prosta. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży. Poezja jest czymś ponadczasowym i ponadpokoleniowym. Zwłaszcza, jeżeli mówimy o tekstach już opublikowanych. Ludzie przemijają, a wiersze przez nich

zapisane zawsze gdzieś pozostaną. I to jest ponadczasowy wymiar poezji i ten wymyślony przeze mnie wszechczas. Zbiór ten dla młodych twórców jest bardzo ważny w ich życiu poetyckim. Dla większości z laureatów jest debiutem, czyli wydarzeniem, do którego twórcy w karierze bardzo często wraca.

XXII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego trwa. Czas na przesłanie swoich trzech wierszy upłynie 19 kwietnia. Poezję oceniać będzie profesjonalne gremium konkursowe, składające się z literatów, polonistów i pedagogów. Warto więc spróbować swoich sił i oddać pod ocenę fachowców schowane w szufladzie lub napisane z potrzeby chwili utwory. Czekają cenne nagrody.

W młodych poetach siła

- Naszym założeniem jest promowanie młodych ludzi, dlatego górna granica wieku zamyka się na 21 latach - podsumowuje inicjator konkursu Jerzy Kowalski. - Przyszłość należy do młodych i właśnie im trzeba stwarzać warunki do odkrywania swoich talentów i pomnażania ich. Zwycięstwo w konkursie pozwala uwierzyć w siebie i w sens swojej twórczości, która niezauważona przez nikogo mogłaby zginąć w zapomnieniu.

Jurorzy z niecierpliwością czekają na wiersze autorstwa uczestników tegorocznej edycji konkursu, dotychczasowi laureaci zaś na przyjęcie do swojego zacnego grona kolejnych młodych literatów, a samorządowcy i sponsorzy na nagrodzenie wybitnych poetów młodego pokolenia i osobiste wysłuchanie ich wierszy.

Do tematu będziemy wracać. Wyłącznym patronem medialnym konkursu jest tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Karnawałowe szaleństwo w Kowalkach

GMINA RYPIN ▶ W piątek 26 stycznia w Kowalkach odbyła się zabawa taneczna dla najmłodszych mieszkańców wsi. Wszystko za sprawą pań z miejscowego KGW

Imprezę organizacyjnie wsparła sołtys Renata Kopaczewska. Czas dzieciom umilali profesjonalni animatorzy gier i zabaw. Nie zabrakło licznych konkursów, w których wszyscy chętnie uczestniczyli.

– Bal karnawałowy jest długo wyczekiwaną atrakcją przez milusińskich. Podczas takiego wydarzenia dzieci mogą wcielić się w kogoś innego, przebrać się za znaną i lubianą postać bajkową i wyglądać inaczej niż zwy-

kle. Wspólna zabawa dostarcza wiele pozytywnych emocji i przeżyć – przyznają zgodnie organizatorzy spotkania.

Panie z KGW zadbały także o słodki poczęstunek dla dzieci. Dodatkową atrakcją imprezy była wizyta św. Mikołaja, który wręczył wszystkim uczestnikom drobne upominki. Dzieci, choć zmęczone to szczęśliwie wróciły do domu.

(AdWo), fot. nadesłane



Skrwilno

Powitała gości chlebem i solą

Przedstawicielki kół gospodyń wiejskich działających w gminie Skrwilno zebrały się w wiejskiej świetlicy, aby podsumować ubiegły rok i podzielić się planami na przyszłość.



Spotkanie otworzyła Elżbieta Smulska, wieloletnia przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich, witając wszystkich chlebem i solą. W trakcie wydarzenia wójt Da-

riusz Kolczyński podziękował paniom z KGW za zaangażowanie, promowanie tradycji oraz czynny udział w życiu gminy.

Gośćmi spotkania byli: starosta rypiński Jarosław Sochac-



ki, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Ziemowit Kłosowski, kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Rypinie Przemysław Skorniak, prezeska Powiatowego Koła

Polskiego Związku Niewidomych w Rypinie Zofia Zalewska oraz delegaci Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rypinie.

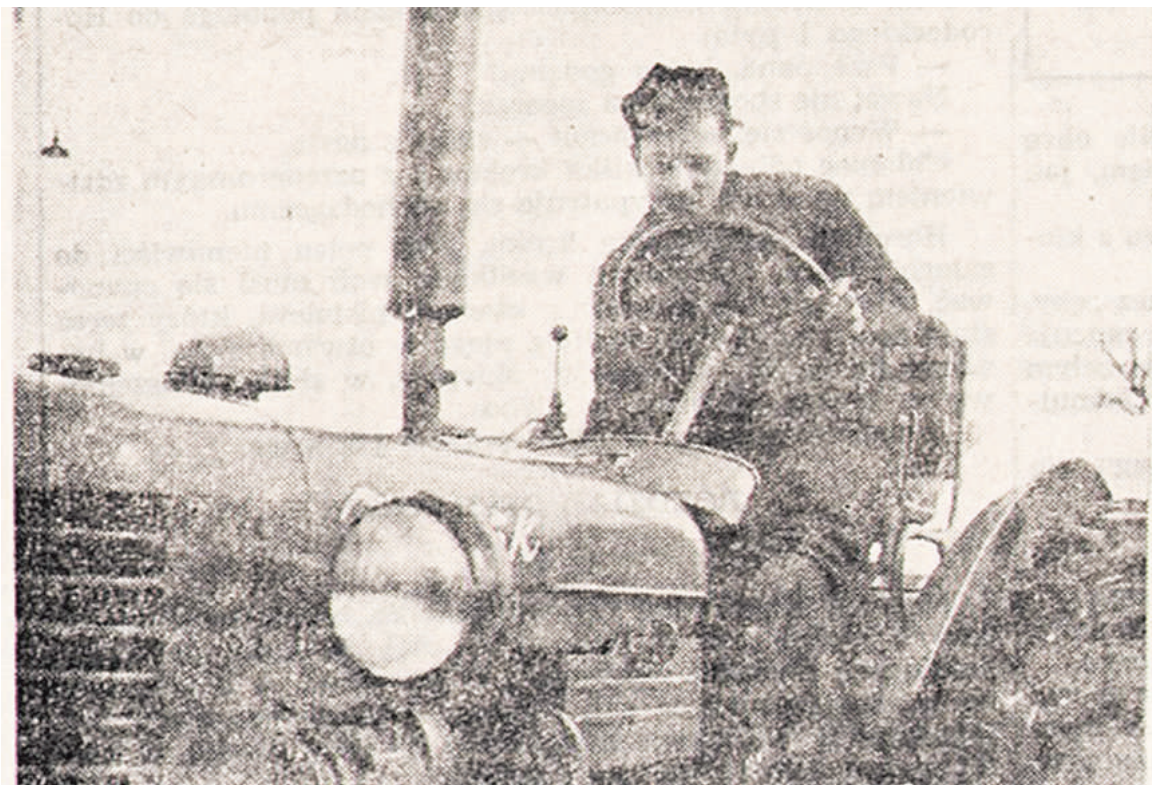
„Wspólna praca i troska

o lokalne tradycje stanowią element kluczowy rozwoju gminy” – uznali uczestnicy spotkania, planując dalsze działania w myśl tej zasady.

(ek), fot. UG Skrwilno

Zobowiązania nie tylko traktorzystów

XX WIEK ▶ Po śmierci Józefa Stalina w 1953 roku w krajach opanowanych przez komunistów zapanowała żałoba. Po kilku dniach przerodziła się w niesamowity wyścig deklaracji. Niektóre z nich były wręcz śmieszne. Do czego zobowiązano się w PGR w Wałyczu?



W Wałyczu pod Wąbrzeźnem przyłączono się do dziwnego „zobowiązania stalinowskiego traktorzystów”. Dwóch traktorzystów zobowiązało się wykonać 168% swojej normy pracy, ale także przepracować 300 godzin na swoim ciągniku bez remontu. Dodatkowo zobowiązano się zaoszczędzić 2 kg paliwa na każdy hektar orki średniej. O ile można było mieć wpływ na spalanie paliwa, o tyle awarie ciągników były nieprzewidywalne. 3000 godzin to 375 dni roboczych po 8 godzin, czyli ponad rok. Dla sprzętu rolniczego taki okres bez remontów mógł zakończyć się tylko kolejną awarią.

Przy okazji warto przyrzec się temu, co deklarowali inni robotnicy w kraju. Górnicy z kopalni Miechów mieli wydobyć dodatkowo setki ton węgla. Przy okazji zapewniano: „Nauki i idee Stalina wcielamy w czyn produkcyjny codzienną pracą. Inicjatywa wychodzi od dołu, od poszczególnych górników.”

Trudno uwierzyć w te zapewnienia, ponieważ dekla-

racja była jednym. Jeśli jakiś robotnik składał deklarację, wówczas powoływano mężów zaufania, którzy przyglądali się realizacji czynu. W naszym województwie, wówczas bydgoskim, za pośrednictwem gazet władze wezwały ludzi do dekorowania okien portretami Stalina. Odzew był niewielki, o czym informowały nieoficjalnie władze. Powołano nawet trójki kontrolne, które sprawdzały, czy przynajmniej domy czołowych urzędników są przystrojone odpowiednio. Latem 1953 roku w wielu PGR-ach zobowiązywano się szybciej wykonać żniwa. W innych dodatkowo kontraktowano buraki oraz zwiększano produkcję świń. Pod Lipnem do partii komunistycznej zgłaszać zaczęli się bezpartyjni chłopcy. Nie były to wielkie liczby – zaledwie kilkanaście osób.

Okres po śmierci Stalina dla wielu Polaków był momentem odprężenia. Zmarł człowiek odpowiedzialny za największy ucisk w kraju. Nic dziwnego, że cieszą się, ale raczej w domowym zaciszu. Publiczne krytykowanie

Stalina wciąż było odbierane jako „wroga działalność”. Mimo to powstawały nowe dowcipy. Oto jeden z nich: „Na wieść o śmierci Stalina dwóch robotników wyskoczyło z Pałacu Kultury. Jeden po wódkę, drugi po zakąskę.”

Gdy w Tygodniku Powszechnym nie zamieszczono nekrologu po Stalinie, czasopismo zostało od razu zamknięte. Istniał także opis wydarzeń z jednego z zakładów, gdzie nieprzyjemności miała kobieta, która na zakładowej gazetce miała napisać co czuje po śmierci Stalina. Napisała: „Czuję to, co cały Naród Polski”. Miała za to zostać aresztowana. Bywały przypadki zupełnie ohydne. Jeden z nich podaje w swojej pracy poświęconej reakcji na śmierć Stalina K. Maniewska, a dotyczy powiatu wąbrzeskiego. Jedną z gospodyń złożyła doniesienie na sąsiadów, którzy mieli ubliżać jej rodzinie i... wrogo wypowiadać się o Stalinie. W tym przypadku Urząd Bezpieczeństwa stwierdził, że był to złośliwy donos.

(pw)

XX wiek

Poszukiwanie pionierów

Jeszcze w 1953 roku poszukiwano osób, które opuszczą swoje okolice i osiedlą się na ziemiach, które Polska otrzymała po wojnie.

Po II wojnie światowej w granice Polski wróciły tzw. ziemie odzyskane. To dzisiejsze okolice Wrocławia, Zielonej Góry, Opola czy Szczecina. Problem polegał na tym, że mieszkający tam Niemcy uciekli lub zostali zmuszeni do wyjazdu, a Polacy niezbyt chętnie chcieli osiedlać się tam, ponieważ sprawy graniczne wciąż pozostawały niewyjaśnione. Jeszcze w 1953 roku w Lipnie i Rypinie trwała akcja werbunku osadników, którzy chcieliby szukać nowego otwarcia w życiu na ziemiach odzyskanych.

Rząd wiedział, że liczba ludności na ziemiach odzyskanych jest wciąż zbyt mała. 16 lutego 1952 roku podjęto decyzję o przedłużeniu akcji werbunkowej. Akcja informacyjna odby-

wała się w pierwszym kwartale 1953 roku w lipnowskim, rypińskim i włocławskim. Uznano, że właśnie tam występuje nadwyżka mieszkańców wsi. Każdy chłop, który zdecydował się na przesiedlenie, miał udać się do Gminnej Rady Narodowej i tam uzyskać zgodę na przeprowadzkę. Preferowano młode małżeństwa. Po przybyciu na nowe ziemi otrzymywać mieli gospodarstwo rolne oraz pożyczki na zakup krowy i konia. Zostali także zwolnieni z wszelkich podatków na trzy lata. Jeśli ktoś posiadał w powiecie lipnowskim gospodarstwo o powierzchni do 3 hektarów i zrzekał się go, wówczas na ziemiach odzyskanych miało go czekać do 6 hektarów.

(pw)

XX wiek

Rekordzista z ziemi

700 – tyle gramów liczył sobie największy ziemniak w Polsce – rekordzista z 1928 roku. Został wykopany na polach pod Wielkimi Radowiskami w powiecie wąbrzeskim.

W 1928 roku Feliks Gryczkowski z Wielkich Radowisk wydobył na polu trzy dorodne ziemniaki. Jeden z nich ważył 700 g, drugi 400, trzeci 350 g. – Ziemniaki o takich wielkościach jeszcze w naszej okolicy nie spotykano, dlatego wśród okolicznych rolników wzbudziły one wielkie zainteresowanie – donosił Dziennik Pomorski.

(pw)

XX wiek

Śmierć nadziei

W 1928 roku zmarł Henryk Jordan, jeden z bardziej obiecujących młodych ludzi w Golubiu. Jego śmierć przygnębiła społeczność miasteczka.

Henryk Jordan był synem T. Jordana – ówczesnego zastępcy burmistrza Golubia. Był studentem medycyny Uniwersytetu Poznańskiego. Podobnie jak swoje rodzeństwo odznaczał się nieprzeciętną pracowitością. Zyskiwał wielu przyjaciół i w przyszłości miał zostać lekarzem w Golubiu. Każde ówczesne miasteczko potrzebo-

wało lekarza, a tych brakowało. Bywało, że jeden lekarz przypadał na kilkanaście tysięcy pacjentów. Śmierć Henryka dla rodziny Jordanów była niewyobrażalną tragedią, ponieważ wcześniej stracili dwie córki i syna. Henryk zmarł po długiej i ciężkiej chorobie.

(pw)

Powrót króla do Polski

POSTAĆ ▶ Ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski abdykował w 1795 roku. Król próbował wprowadzić reformy w Polsce. Założył między innymi Szkołę Rycerską. Przez potomnych został jednak przede wszystkim zapamiętany jako kochanek Katarzyny II i zdrajca, który przystąpił do Targowicy. Przybliżamy również dzieje monarchy po abdykacji



Stanisław August Poniatowski według Jana Matejki

Stanisław August Poniatowski herbu Ciołek urodził się 17 stycznia 1732 roku. Był synem Stanisława Poniatowskiego, kasztelana krakowskiego i Konstancji z Czartoryskich. Jego braćmi byli podkomorzy nadworny koronny Kazimierz, feldmarszałek austriacki Andrzej, prymas Polski Michał Jerzy, Aleksander i Franciszek. Przyszły król miał również dwie siostry: Ludwikę Marię i Izabellę. Co ciekawe był prawnikiem polskiego poety, podskarbiego Jana Andrzeja Morsztyna. Jego prababka Katarzyna Gordon spokrewniona była natomiast ze Stuartami i spowinowacana z największymi rodami Szkocji, Hiszpanii i Francji.

W młodości związał się z tzw. Familią Czartoryskich i to jej zawdzięczał karierę polityczną. Dzięki temu udał się do Petersburga jako prywatny sekretarz brytyjskiego ambasadora Charlesa Hanbury Williamsa. W stolicy Rosji poznał żonę następcy tronu carskiego Katarzynę, przyszłą cesarzową Rosji Katarzynę II. Po kilku tygodniach nasz przyszły król nawiązał z nią romans. Już wtedy Katarzyna obiecała mu swoje poparcie w osiągnięciu polskiej korony. Williams, chcąc ochronić swego sekretarza, odesłał go w sierpniu 1756 roku do Polski. Dzięki Katarzynie wrócił do Petersburga. To ona wymogła na swoim kanclerzu, by ten zażądał od dworu saskiego ponownego przysłania Poniatowskiego w misji dyplomatycznej. Po kilku miesiącach Poniatowski wrócił do Rosji jako poseł saski. Owocem romansu z Katarzyną

była ich córka Anna Piotrowna. Co ciekawe Stanisław August został nawet przyłapany w łóżku z Katarzyną przez jej męża, wielkiego księcia Piotra.

Dzięki obietnicom poparcia Katarzyny Stanisław August Poniatowski został królem Polski 25 listopada 1764 roku. Jedną z głównych reform, które udało się królowi wprowadzić mimo rosyjskiej protekcji, było powołanie Szkoły Rycerskiej, w której kształcono synów szlacheckich. Był również mecenasem kultury i sztuki.

W wyniku uchwalenia Konstytucji 3 Maja król stanął na czele Straży Praw, zyskując tym samym kierownictwo dyplomacji polskiej i polityki zagranicznej państwa oraz kontrolę nad działalnością władz wykonawczych.

Przeciwko konstytucji związana została przez nieliczną grupę magnatów koronnych i litewskich konfederacja w Targowicy. Konfederaci zwrócili się o pomoc wojskową do Katarzyny II, która traktując nadal państwo polskie jako protektorat rosyjski, zdecydowała o wkroczeniu wojsk rosyjskich w granice Rzeczypospolitej, bez wypowiedzenia wojny. Po kilku miesiącach walk król postanowił przystąpić do Targowicy. Klęska zwolenników konstytucji doprowadziła do II rozbioru Polski. Król jednak utrzymał się u władzy dzięki pomocy dawnej kochanki.

W 1794 roku wybuchło powstanie przeciwko Rosji. Na jego czele stanął Tadeusz Kościuszko. Król nie uciekł do Rosji, jednak nie wspierał walczących o niepodległość. Po klęsce



Stanisław August Poniatowski w Petersburgu, obraz pędzla Jana Czesława Moniuszki z 1883 roku

zrywu Katarzyna II zażądała wyjazdu króla z Warszawy do Grodna. Polskiego monarchy pilnował tam rosyjski generał Bezborko.

Po upadku powstania – Insurekcji Kościuszkowskiej, 24 października 1795 roku nastąpiło podpisanie III rozbioru Rzeczypospolitej przez Rosję, Austrię i Prusy. I Rzeczpospolita przestała istnieć jako państwo. Caryca Katarzyna II zażądała od Poniatowskiego abdykacji, której akt, po pewnych zmianach podpisał 25 listopada 1795 (w dniu imienin Katarzyny II) i w 31. rocznicę swojej koronacji. Otrzymywał od carycy stałą pensję. 15 stycznia 1797 roku mocarstwa rozbiorowe zawarły konwencję, w myśl której Rosja i Austria przejęły po 2/5, a Prusy 1/5 długu króla w wysokości 40 milionów złotych polskich. Trzy dwory podjęły zobowiązanie wypłaty dożywotnio 200 tysięcy dukatów rocznie.

Po śmierci cesarzowej Katarzyny II (1796) tron rosyjski objął życzliwy Poniatowskiemu cesarz Paweł I Romanow, który zaprosił go do Petersburga. Przybył tam 10 marca i zamieszkał w Pałacu Marmurowym. W chwili powstania pałac ustępował swoim przepychem jedynie Pałacowi Zimowemu, ale po przybyciu Stanisława Augusta okazało się, że siedziba wymaga gruntownych napraw wewnętrznych z powodu panującej tam wilgoci oraz braku odpowiednich mebli i sprzętów. Pałac Marmurowy był rezydencją króla w miesiącach zimowych. Latem przenosił się on do Pałacu Kamiennooostrowskiego na Wyspie Kamiennej.

Krół szybko został wciągnięty w petersburskie życie dworskie. W swojej rezydencji przyjmował arystokrację, dostojników dworskich, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz licznych gości polskich, m. in. zwolnionych przez cara uczestników insurekcji kościuszkowskiej, których wspierał finansowo. Uczestniczył w uroczystościach koronacyjnych Pawła I w Moskwie. Zmarł w Petersburgu 12 lutego 1798 nagłą śmiercią, po wypiciu zawartości filiżanki. Przyczyną śmierci był atak apoplektyczny. W chwili śmierci był bardzo zadłużony. Został pochowany w kościele św. Katarzyny w Petersburgu.

Sarkofag Stanisława Augusta pozostawał w kościele św. Katarzyny do czasu, aż władze Leningradu postanowiły, że zlikwidują świątynię w 1938 roku. Wówczas, w następstwie działań konsula RP, trumna i dwie urny z ziemskimi szczątkami króla oraz insygnia zostały przekazane przez władze sowieckie, przetransportowane do Polski i złożone w tajemnicy w lipcu tego samego roku w niszy kościoła Trójcy Przenajświętszej, w rodzinnym Wołczynie. Miejsce to, znajdujące się obecnie na terytorium Białorusi, władze sanacyjne wybrały oficjalnie ze względu na fakt, że tam właśnie przyszły monarcha został ochrzczony. Spekuluje się jednak, że kierowano się głównie obawą, że jawny pogrzeb monarchy w dużym ośrodku miejskim byłby celebrowany przez środowiska endeckie.

We wrześniu 1939 roku, po

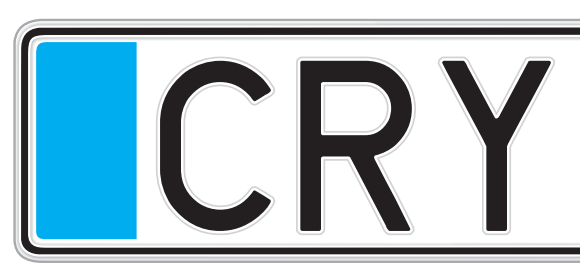
wkroczeniu do miasteczka Armii Czerwonej, grobowiec został splądrowany, a sarkofag zniszczony. W takim, pogarszającym się ciągle stanie, pozostawał do 1987 roku, kiedy to konserwatorzy z muzeum w Grodnie dokonali uporządkowania ruin. Rok później domniemane fragmenty szczątków trumny Stanisława Augusta i jego szat zebrane w kaplicy władze sowieckie po raz kolejny przekazały do Polski. 15 grudnia 1988 roku przywiozła je z Mińska delegacja pod kierownictwem Aleksandra Gieysztor. Zostały one początkowo wystawione w pałacu Na Wyspie w Łazienkach Królewskich, a następnie złożone na Zamku Królewskim w Warszawie. Propozycja pochowania króla w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie spotkała się m. in. ze sprzeciwem hierarchii kościelnej ze względu na jego przynależność do masonerii.

Ostatecznie jego uroczysty pogrzeb w archikatedrze św. Jana odbył się 14 lutego 1995 roku. Przywiezione z Białorusi szczątki z kaplicy w Wołczynie pochowano w symbolicznym grobowcu w podziemiach katedry. Wcześniej, w 1989 roku, niewielka ilość ziemi z krypty pochówku króla została złożona przez Marka Kwiatkowskiego w Łazienkach, w miejscu planowanego przez króla mauzoleum. W 1992 roku w tym miejscu odsłonięto brązowe popiersie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Obecnie znajduje się tam tablica pamiątkowa.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty mieszkań docieplenie poddaszy itp.
Tel. 885-810-599

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt
ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń
Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku
*Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Praca Oferta

Praca dla instruktora/instruktorzy jazdy konnej,
tel. 739-149-021

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadroże 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Nastrojowo w Osadzie

GMINA BRZUZE ➤ Co jakiś czas samorząd gminy Brzuze zaprasza mieszkańców na bezpłatne koncerty wokalne lub instrumentalne do Domu Kultury Osada w Ostrowitem. Ostatni odbył się w piątek 26 stycznia

Tym razem na scenie Osady wystąpił toruński bard, poeta i kompozytor Jacek Beszczyński wraz z zespołem Nadziei Maleńka Orkiestra. Oryginalną nazwę formacja zaczerpnęła z piosenki Bułata Okudźawy, którego utwory muzycy chętnie wykonują. Sobotni występ artystów spodobał się słuchaczom i to bardzo.

– Jesteśmy zachwyceni koncertem. Każda następna pieśń była piękniejsza od poprzedniej. Wspaniała atmosfera, świetni muzycy. Swoimi utworami pokazali, że jedni mają za dużo drudzy za mało. Pan Jacek to prawdziwy bard – wąs, siwy włos i gitara. Piśze dużo tekstów, tworzy muzykę. Instrumentaliści grający w zespole też są znakomici – powiedziała nam tuż po koncercie Lucyna

Barbara Sadłowska swoim i męża imieniem.

– Od kiedy działa dom kultury mamy gdzie posłuchać różnorodnej muzyki. Dzięki temu nie muszę jeździć tak często do Torunia, żeby mieć kontakt z kulturą i żeby się oderwać od codziennej szarżyny. Wcześniej nie znałam pana Jacka Beszczyńskiego, ale od dziś jestem fanką. Te piękne ballady, zaśpiewane i zagrane po mistrzowsku cały czas brzmią mi w głowie – wyjaśniła mieszkanka Ostrowitego.

Jackowi Beszczyńskiemu towarzyszył zespół w składzie: Leszek Miliński – pianino, Andrzej „Bruner” Gulczyński – kontrabas, Krzysztof Kwiatkowski – gitara akustyczna.

Tekst i fot. (ek)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



**TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO**

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Świadczenie wspierające czy pielęgnacyjne dla opiekuna?

REGION ▶ Prawo i wysokość świadczenia wspierającego ustalane są przez ZUS na podstawie decyzji Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności (WZON). Świadczenie przyznawane jest bezpośrednio osobie z niepełnosprawnością, która ukończyła 18 lat, a nie jak to było w przypadku świadczeń wypłacanych przez organ gminy – dla jej opiekuna. Co ważne obu tych świadczeń nie wolno łączyć. Trzeba zdecydować się na jedno z nich



– Zanim złożymy wniosek do ZUS-u o świadczenie wspierające, warto przemyśleć, która pomoc będzie finansowo korzystniejsza, czy nowe wsparcie z ZUS-u, czy do tej pory wypłacane przez organ gminy świadczenie dla opiekuna osoby niepełnosprawnej. Nie można łączyć obu tych świadczeń. Trzeba się zdecydować albo świadczenie wspierające, albo świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek, zasiłek dla opiekuna – mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Samo złożenie wniosku o wydanie decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia do WZON-u nie wstrzymuje wypłaty świadczenia dla opiekuna. Można złożyć wniosek, poczekać na wydanie decyzji i wtedy zastanowić się co będzie korzystniejsze. Należy przy tym pamiętać, że decyzja WZON-u wydawana jest na okres, na który dana osoba ma ustaloną niepełnosprawność (tj. określony w orzeczeniu o niepełnosprawności, nie dłuższy niż 7 lat) – dodaje rzeczniczka.

Wysokość świadczenia wspie-

rającego

Aby poznać kwotę świadczenia wspierającego, trzeba spojrzeć na liczbę punktów w decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia wydanej przez Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (WZON). – Maksymalną kwotę świadczenia tj. 220 proc. renty socjalnej – aktualnie to 3495 zł otrzymają osoby, którym WZON w decyzji określił potrzebę wsparcia na poziomie od 95 do 100 punktów. Minimalną kwotę świadczenia tj. 40 % renty socjalnej, aktualnie 635 zł otrzymają osoby, jeśli potrzebę wsparcia określono na poziomie od 70 do 74 punktów – wyjaśnia Krystyna Michałek.

W zależności od liczby przyznanych punktów w skali potrzeby wsparcia świadczenie wspierające będzie wynosić:

- od 95 do 100 punktów – 220 % renty socjalnej (do 29 lutego br. jest to kwota 3495 zł),
- od 90 do 94 punktów – 180 % renty socjalnej (do 29 lutego br. jest to kwota 2859 zł),
- od 85 do 89 punktów – 120 % renty socjalnej (do 29 lutego br. jest to kwota 1906 zł),
- od 80 do 84 punktów – 80 %

renty socjalnej (do 29 lutego br. jest to kwota 1271 zł),

- od 75 do 79 punktów – 60 % renty socjalnej (do 29 lutego br. jest to kwota 953 zł),

- od 70 do 74 punktów – 40 % renty socjalnej (do 29 lutego br. jest to kwota 635 zł).

Świadczenie będzie podwyższone z urzędu wraz z waloryzacją renty socjalnej.

Znamy kwotę świadczenia wspierającego, co dalej

Osoby, którym Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (WZON) wydał decyzję ustalającą poziom potrzeby wsparcia na uprawniającym poziomie, mogą złożyć elektronicznie wniosek do ZUS-u o świadczenie wspierające (druk SWN). Co ważne jeśli taki wniosek zostanie złożony przez osobę z niepełnosprawnością lub osobę upoważnioną do jej reprezentowania, a opiekun osoby z niepełnosprawnością jest uprawniony do pobierania świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekunczego lub zasiłku dla opiekuna, to wypłata świadczenia przez organ gminy, zostanie wstrzymana z mocy prawa.

Jeśli pokrywa się okres, za który opiekun osoby z niepełnosprawnością pobierał z organu gminy świadczenie albo zasiłek należny opiekunowi, z okresem, za który ZUS przyzna osobie z niepełnosprawnością świadczenie wspierające, to opiekun, który pobrał zasiłek z gminy, będzie musiał zwrócić to świadczenie do gminy wraz z odsetkami. By uniknąć takich sytuacji, we wniosku o świadczenie wspierające (formularz SWN) można wskazać datę, od której osoba chce uzyskać prawo do wsparcia, tak aby okresy pobierania obu świadczeń się nie pokrywały. W ten sposób można uniknąć konieczności zwracania nienależnie pobranych środków.

Wycofanie wniosku o świadczenie wspierające

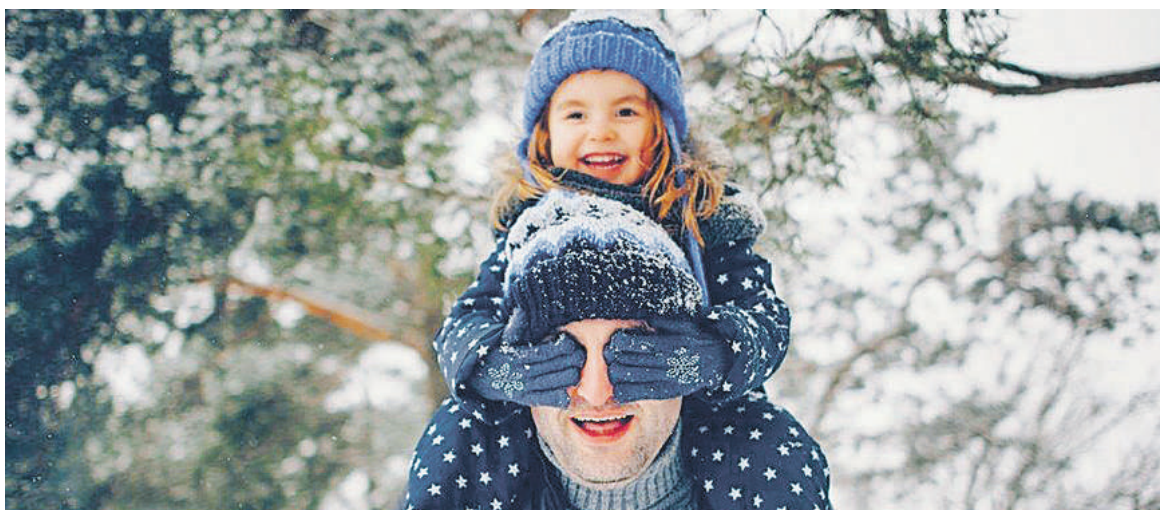
Wnioskodawca może również wycofać wniosek o świadczenie wspierające także po przyznaniu świadczenia. W takim przypadku przyznane prawo do świadczenia wspierającego zostanie uchylone, a jeżeli doszło do wypłaty, wnioskodawca będzie zobowiązany do zwrotu pobranego świadczenia wspierającego.

(red), fot. ZUS

Region

Co zrobić, gdy na konto wpłynie 500 zamiast 800 zł?

ZUS automatycznie podnosi kwotę świadczenia wychowawczego do 800 zł. Jeśli rodzic w styczniu otrzymał jeszcze starą kwotę, czyli 500 zł, to nie powinien składać kolejnego wniosku do ZUS-u. Zgodnie z przepisami Zakład na podwyższenie świadczenia z wyrównaniem od stycznia ma czas do końca lutego br.



Zakład Ubezpieczeń Społecznych pierwsze świadczenia wychowawcze w nowej wysokości

tj. 800 zł przekazał pod koniec grudnia.

– Wypłaty 800 plus są reali-

zowane na bieżąco z urzędu w 10 terminach płatności. Jeżeli rodzic lub opiekun otrzymał w styczniu

niższe świadczenie, to oznacza, że w jego sprawie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające, bo np. wpłynął wniosek drugiego rodzica o świadczenie wychowawcze na to samo dziecko – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Może więc się zdarzyć, że na jedno dziecko rodzic dostał 800 zł a na drugie, w którego sprawie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające 500 zł. – W takiej sytuacji nie należy składać dodatkowego wniosku do ZUS-u. Zakład po zakończeniu wyjaśnienia sprawy wypłaci wyrównanie od

stycznia, jeśli świadczenie należy się danemu opiekunowi. Dotyczy to bardzo niewielkiej grupy osób – dodaje rzeczniczka

Na PUE ZUS klientów wysyłane są informacje o zmianie wysokości świadczenia z 500 zł na 800 zł. Jeśli świadczenie nie zostało dotychczas zwaloryzowane, to nie została przekazana również informacja o jego podwyższeniu. Wnioski na nowy okres świadczeniowy, trwający od 1 czerwca 2024 r. do końca maja 2025 r. będzie można składać już od 1 lutego za pośrednictwem PUE, bankowości elektronicznej, portalu Emp@tia i aplikacji mZUS.

(red), fot. ZUS

Rozpoczęli wysyłkę PIT-ów

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę ponad dziesięciu milionów deklaracji podatkowych za 2023 rok. PIT otrzymają m.in. emeryci, renciści, osoby, które pobrały zasiłki lub inne opodatkowane świadczenie z ZUS-u w ubiegłym roku. W województwie kujawsko-pomorskim PIT-y trafią do blisko 534 tys. osób

Przed 1 marca wszyscy, którzy w ubiegłym roku choćby tylko jeden raz pobrali świadczenie z ZUS-u, otrzymają należną im deklarację podatkową. Z prawie 534 tys. wysyłanych deklaracji w naszym województwie 472,7 tys. PIT-ów otrzymają emeryci i renciści.

– Pozostałe formularze trafią m.in. do osób, które w ubiegłym roku pobierały zasiłki chorobowe, macierzyńskie czy opiekuńcze. Nie trzeba czekać na papierowy PIT z ZUS-u. Można go pobrać samodzielnie przez internet, logując się na swoje konto na PUE ZUS. Jest on dostępny w zakładce "Świadczeniobiorca" – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nie każdy świadczeniobiorca otrzyma taki sam dokument PIT z organu rentowego. ZUS wysyła deklaracje PIT-4oA, PIT-11A i PIT-11. – W zależności od tego, jaki PIT otrzymaliśmy, będziemy wiedzieć, czy Zakład dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy samodzielnie złożyć deklarację w urzędzie skarbowym. Tylko osoby, które otrzymały PIT-4oA zostały rozliczone przez ZUS z urzędem skarbowym i nie muszą podejmować żadnych dodatkowych czynności, o ile nie posiadają innych dochodów i nie korzystają z odliczeń. Jeśli mogą i chcą skorzystać z przysługujących odliczeń, to powinni to



zrobić w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które należy złożyć w urzędzie skarbowym do 30 kwietnia – mówi Krystyna Michałek

Kogo ZUS nie rozliczy z fiskusem

ZUS nie rozliczy z urzędem skarbowym osób, które otrzymały PIT-11A lub PIT-11. Takie osoby zwrot z tytułu nadpłaty podatku otrzymają bezpośrednio z urzędu skarbowego. Zwrot nadpłaty nastąpi w ciągu 45 dni od złożenia zeznania podatkowego. Jeśli świadczeniobiorca nie uzyskał innych dochodów i nie korzysta z odliczeń, nie musi składać zeznania podatkowego PIT-37 lub PIT-36. W takiej sytuacji, gdy do 30 kwietnia nie rozliczy się z urzędem skarbowym, to roczne rozli-

czenie podatku zostanie przyjęte w takiej formie, w jakiej zostało przygotowane przez Krajową Administrację Skarbową.

PIT-4oA otrzymają emeryci i renciści, którzy pobierali świadczenie z ZUS-u przez cały rok kalendarzowy, a w wyniku rozliczenia podatku uzyskają niedopłatę podatku lub rozliczenie wyniesie zero złotych. Dotyczy to także osób pobierających świadczenie lub zasiłek przedemerytalny nauczycielskie świadczenie kompensacyjne czy rentę socjalną. Dotyczy to również emerytów i rencistów zamieszkałych za granicą w państwach, z którymi Polskę łączy umowa o unikaniu podwójnego opodatkowania, zgodnie z którymi emerytury i renty z ZUS podlegają opodatkowaniu w Polsce.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały inne niż wymienione powyżej świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego m.in. zasiłki: chorobowe, macierzyńskie, opiekuńcze, świadczenia rehabilitacyjne. Deklaracje te otrzymają również osoby, które nie pobierały świadczeń do końca roku podatkowego albo w momencie rozliczania podatku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. PIT-11A otrzymają również świadczeniobiorcy, którzy złożyli w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem lub dziećmi albo wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej czy wniosek o niesporządzaniu rocznego ob-

liczenia podatku na PIT-4oA. PIT-11A otrzymają także osoby, które mają nadpłatę podatku.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku: świadczenie należne po osobie zmarłej, alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS na podstawie wyroku sądu lub należności na zaspokojenie potrzeb rodziny jeżeli pozostają w rozdzielności majątkowej.

1,5 % podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego

Każdy emeryt i rencista może również przekazać 1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja co w roku ubiegłym, świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jeżeli jest to inna organizacja, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

ZUS przypomina:

PIT po zmarłym małżonku, małżonce wysyłany jest tylko na wniosek. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do ZUS-u o PIT. W szczególnych, uzasadnionych losowo, okolicznościach ZUS może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT wcześniej, przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Wnioski o 800 plus na nowy okres

Od 1 lutego Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaczął przyjmować wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy. Nabór wniosków potrwa do 30 czerwca.



Świadczenia wychowawcze przyznane na bieżący okres świadczeniowy, trwający do 31 maja br. będą wypłacane przez ZUS do końca maja. – Jeśli uprawniony chce kontynuować wypłatę świadczenia od

czerwca, musi złożyć elektronicznie wniosek do ZUS-u na nowy okres. Nabór formularzy rozpocznie się 1 lutego i potrwa do 30 czerwca. Natomiast wypłaty tych świadczeń rozpoczną się od czerwca – infor-

muje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Co ważne rodzice i opiekunowie, którzy aktualnie pobierają świadczenie wychowawcze, powinni jeszcze przez 3 dni wstrzymać się ze składaniem wniosku. W tej chwili w systemach elektronicznych dostępny jest wniosek na aktualny okres, który kończy się wraz z końcem maja. Dopiero od 1 lutego ZUS udostępni formularz na okres świadczeniowy, który zacznie się 1 czerwca 2024 r. i potrwa do 31 maja 2025 r.

– By nie mieć przerwy w pobieraniu świadczenia wychowaw-

czego, wniosek o 800 plus na dalszy okres należy złożyć do 30 kwietnia. Jeśli wniosek będzie kompletny i prawidłowo wypełniony, to rodzic pierwszą wypłatę za nowy okres świadczeniowy otrzyma jeszcze w czerwcu – dodaje rzeczniczka.

Jeśli wniosek wpłynie w maju, to ZUS wypłaci świadczenie do końca lipca z wyrównaniem od czerwca, a jeśli wpłynie w czerwcu, do końca sierpnia z wyrównaniem od czerwca. W przypadku, gdy wniosek zostanie złożony po 30 czerwca, to świadczenie ZUS wypłaci już tylko od miesiąca złożenia wniosku. Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają trzy

miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobią to w ciągu trzech miesięcy od dnia narodzin, otrzymają świadczenie z wyrównaniem.

Świadczenie wychowawcze przysługuje na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemienną 400 zł. Wnioski o świadczenie można przysyłać do ZUS-u tylko drogą elektroniczną, przez aplikację mobilną mZUS, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej.

(red), fot. ZUS

Suzuki Boxing Night 26 w Rypinie

WYDARZENIE ▶ W jednej z najciekawszych walk „Suzuki Boxing Night 26” w Rypinie, w kategorii 51 kg Nikolas Pawlik wygrał 2:1 z Jakubem Słomiński. A zatem młodość niejednogłośnie górą w rywalizacji z doświadczeniem. Była to już trzecia taka gala bokserska w naszym mieście



Podczas gali współgospodarze wydarzenia: burmistrz Rypina Paweł Grzybowski i starosta Jarosław Sochacki otrzymali od władz Polskiego Związku Bokserskiego medale okolicznościowe z okazji 100-lecia Polskiego Związku Bokserskiego za wkład wniesiony w rozwój polskiego boksu olimpijskiego oraz zostali odznaczeni Brązową Odznaką PZB. Była to już

3. gala zorganizowana w Rypinie przez Polski Związek Bokserski i Suzuki Motor Poland wspólnie z naszym miastem i Starostwem Powiatowym w Rypinie. Wydarzenie można było obejrzeć również w TVP Sport.

Urodzony w 2005 roku Nikolas Pawlik jest medalistą Mistrzostw Europy Juniorów i Kadetów, zaś Jakub Słomiński (ur. 1996) brą-

zowym medalistą ME Seniorów. W wadze 67 kg doszło do rewanżu za finał niedawnych Mistrzostw Polski w Toruniu i tym razem Paweł Sulęcki pokonał Mateusza Grejbera 3:0. Z kolei złoty medalista MP Seniorów kat. 80 kg Rafał Perczyński wygrał ze złotym medalistą Młodzieżowych Mukhammadim Romańskim 3:0.

W innych pojedynkach męż-

czyn triumfowali: 57 kg Jakub Krzpiet i Jarosław Iwanow oraz 75 kg Mateusz Urban. W walkach kobiet zwyciężały faworytki, m.in. w wadze 66 kg Aneta Rygielska z Oliwią Neufeld i Barbara Marcinkowska z Julią Michałek po 3:0. Biało-Czerwoni, prowadzeni przez głównych trenerów Grzegorza Proksę i Tomasza Dylaka, przygotowują się do kwalifikacji

olimpijskich.

Jednym z etapów była piątkowa gala Suzuki Boxing Night po raz 3. w historii organizowana w Rypinie przez Polski Związek Bokserski i Suzuki Motor Poland, we współpracy z miastem Rypin i starostwem powiatowym oraz innymi partnerami i sponsorami.

(ak), fot. nadesłane



Wyniki:

57 kg Julia Szeremeta – Aleksandra Jankowiak 3:0

60 kg Patrycja Borys – Anastazja Michałek 3:0

66 kg Aneta Rygielska – Oliwia Neufeld 3:0

66 kg Barbara Marcinkowska – Julia Michałek 3:0

51 kg Jakub Słomiński – Nikolas Pawlik 1:2

57 kg Jakub Krzpiet – Patryk Adamus 3:0

57 kg Jarosław Iwanow – Nikodem Szafarz 3:0

67 kg Mateusz Grejber – Paweł Sulęcki 0:3

75 kg Bartosz Gołębiewski – Mateusz Urban 0:3

80 kg Rafał Perczyński – Mukhammadali Romański 3:0